



Tragizm w dramacie antycznym. *Antygona* Sofoklesa

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Gra edukacyjna](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Jacqueline de Romilly, *Tragedia grecka*, tłum. I. Sławińska, Warszawa 1994, s. 86–87.
- Źródło: *Słownik terminów literackich*, red. M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, Wrocław 1988, s. 540.
- Źródło: Arystoteles, *Poetyka*, oprac. H. Podbielski, tłum. H. Podbielski, Wrocław 1983, s. 45.
- Źródło: Sofokles, *Antygona*, [w:] Ajschylos, Eurypides, Sofokles, *Antologia tragedii greckiej*, oprac. S. S., wybór S. S., Kraków 1989, s. 306–307.
- Źródło: Sofokles, *Antygona*, [w:] Ajschylos, Sofokles, Eurypides, *Antologia tragedii greckiej*, oprac. S. Stabryła, tłum. K. Morawski, wybór S. Stabryła, Kraków 1989, s. 341–344.
- Źródło: Sofokles, *Antygona*, [w:] Ajschylos, Eurypides, Sofokles, *Antologia tragedii greckiej*, oprac. S. Stabryła, tłum. K. Morawski, wybór S. Stabryła, Kraków 1989, s. 323–325.
- Źródło: Sofokles, *Antygona*, [w:] Ajschylos, Eurypides, Sofokles, *Antologia tragedii greckiej*, oprac. S. Stabryła, tłum. K. Morawski, wybór S. Stabryła, Kraków 1989, s.

328–332.

- Źródło: Sofokles, *Antyгона*, [w:] Ajschylos, Eurypides, Sofokles, *Antologia tragedii greckiej*, oprac. S. Stabryła, tłum. K. Morawski, wybór S. Stabryła, Kraków 1989, s. 311–316.
- Źródło: Jacqueline de Romilly, *Tragedia grecka*, tłum. I. Sławińska, Warszawa 1994, s. 79.



Tragizm w dramacie antycznym. *Antygona* Sofoklesa

Jules-Eugène Lenepveu, *Antygona grzebie swojego brata Polinejka*, ok. 1835–1898

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Tragizm to sytuacja bez wyjścia – każdy dokonywany wybór jest zły, ponieważ wiąże się z rezygnacją z jakiejś wartości. Bohaterowie dramatów antycznych nie są tragiczni dlatego, że mogą znaleźć się w trudnej sytuacji. Ich tragizm polega na świadomości, że niezależnie od wybranej drogi będą musieli odrzucić coś, co postrzegają jako ważne. Stało się to udziałem m.in. Antygony, tytułowej bohaterki dzieła Sofoklesa.

Twoje cele

- Dokonasz analizy i interpretacji wybranych fragmentów *Antygony* Sofoklesa.
- Określisz, na czym polega tragizm ukazany w *Antygonie* Sofoklesa.
- Ocenisz postępowanie bohaterów *Antygony* Sofoklesa.

Przeczytaj

Tragizm w *Antygonie* a osąd postępowania bohaterów utworu

Antygona Sofoklesa jest przykładem klasycznej tragedii, realizującej zasady, jakie powinien spełniać utwór należący do tego gatunku, m.in.:

- występowanie na scenie nie więcej niż trzech aktorów,
- zachowanie zasady trzech jedności (miejsca, czasu i akcji),
- obecność równorzędnych racji, pomiędzy którymi muszą wybierać bohaterowie ([tragizm](#) sytuacji).

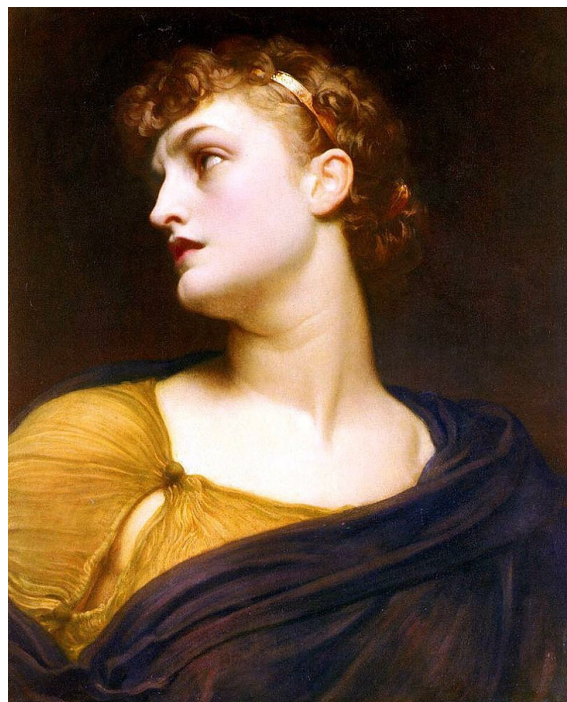
O ile dwie pierwsze cechy dotyczyły też komedii, to ostatnia z nich objawiała się w przede wszystkim w tragedii. Należy pamiętać, że w utworze konflikt równorzędnych wartości moralnych nie musiał dotyczyć tylko jednej postaci, bo problem wyboru mógł dotyczyć wielu bohaterów – wówczas widzowie mieli możliwość porównania i oceniania odmiennych argumentów, którymi kierowały się osoby biorące udział w akcji. Tym samym odbiorcy dzieła mogli przeprowadzić swoisty sąd nad pojawiającymi się w dramacie [protagonistami](#).

Ferowanie wyroków dotyczących myślenia i postępowania poszczególnych postaci występujących w dramacie Sofoklesa ułatwiało ciągle wzajemne osądzanie się bohaterów. Działo się to w trakcie sporów pomiędzy nimi, a wzajemne oskarżenia pozwalały lepiej poznać motywacje zwłaszcza Antygony i Kreona.

Tragizm Antygony i Kreona

Tytułowa postać utworu miała do wyboru: zgodzić się na rozkaz Kreona i pozostawić ciało Polinejkesa bez pogrzebu albo pochować brata mimo zakazu władcy, lecz zgodnie z prawem boskim: w pierwszym przypadku ściągała na siebie gniew bogów, w drugim – króla Teb. Widzowie dramatu Sofoklesa wielokrotnie otrzymywali w utworze informacje, jak jej decyzję oceniają inni bohaterowie; sami też mogli dokonać osądu postępowania Antygony, widząc w niej albo nierozważną i porywczą dziewczynę, albo odważną obrończynię odwiecznego prawa. Jednym z celów twórcy było ukazanie konsekwencji lekceważenia wyroków boskich.

Kreon to również postać tragiczna – musiał dokonywać trudnych wyborów mających wpływ nie tylko na jego własne losy, gdyż jako władca Teb wziął odpowiedzialność za siebie, za rodzinę (w tym – za swoją siostrzenicę Antygonę) i za miasto-państwo. Akcja *Antygony* rozgrywa się w czasie, gdy Kreon rządził Tebami po raz drugi, zatem wiedział, na czym polega trud rządzenia, miał też świadomość, że sprawne funkcjonowanie kraju zależy od odpowiedzialnych decyzji władcy. Podstawowym dylematem Kreona było uznanie wyższości prawa nad więzami rodzinnymi i skazanie krewniaczki, która dopuściła się przestępstwa.



Frederic Leighton, *Antygona*

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Warto wziąć pod uwagę, że *Antygonę* oglądali głównie Ateńczycy. Na ich ocenę postępowania Kreona miał wpływ fakt, że mieszkańcy Aten szczylicili się panującą w ich państwie demokracją – rządy sprawowali tam wszyscy wolni obywatele za pośrednictwem swoich przedstawicieli, podczas gdy w Tebach władza należała do królów. Widzowie uczestniczący w przedstawieniu sztuki Sofoklesa mogli nie tylko oglądać jego interpretację mitu tebańskiego, ale też zrozumieć, czym grozi jednowładztwo i **tyrania**.

Sąd literacki nad Antygoną i Ismeną

Sofokles skonstrastował w tragedii nie tylko tytułową bohaterkę i Kreona. Już pierwszy epejsodion, zawierający rozmowę dwóch siostr, Antygony i Ismeny, daje okazję do opowiedzenia się widzowi po jednej ze stron. Ze słów obu dziewczyn wynika, że w odmienny sposób zachowują się wobec rozkazu władcy.

☞ Sofokles

Antygona

Prolog

ANTYGONA

O tak! Czyż nie wiesz, że z poległych braci Kreon jednemu wręcz odmówił grobu?

[...]

Słysząc, że Kreon czcigodny dla ciebie,
Co mówię, dla mnie też wydał ten **ukaz**

I że tu przyjdzie, by tym go ogłosić,
Co go nie znają, nie na wiatr zaiste
Rzecz tę stanowiąc, lecz grożąc zarazem
Kamienowaniem ukazu przestępcom.

[...].

ISMENA [...]

Zginiemy marnie, jeżeli wbrew prawu
Złamiemy wolę i rozkaz tyrana.
Baczyć to trzeba, że my przecie słabe,
Do walk z mężczyzną niezdolne niewiasty;
Że nam ulegać silniejszym należy,
Tych słuchać, nawet i sroższych rozkazów [...].

Źródło: Sofokles, *Antygona*, [w:] Ajschylos, Eurypides, Sofokles, *Antologia tragedii greckiej*, oprac. S. S., wybór S. S., Kraków 1989, s. 306–307.

((Jacqueline de Romilly

Tragedia grecka

Pierwsze słowa, otwierające *Antygonę*, to wezwanie do wspólnej akcji. Antygona pragnie współdziałania Ismeny w pogrzebaniu zwłok Polinejesa: „Tak się ma sprawa, teraz wraz ukazesz, / Czyś godną rodu, czy wyrodną córą”. Ismena odmawia – i natychmiast Antygona zamyka się w sobie: wybiera samotność. Nie chce już mówić o współdziale: „Ja ci nie każę niczego. A gdybyś / Pomóc mi chciała, nie będę się cieszyć” [...]. Podtrzyma tę odmowę nawet w obliczu niebezpieczeństwa, a gdy Ismena pragnie, już po fakcie, przy nie stanać („I biorę na się tej zbrodni połowę”), Antygona odmawia: „Lecz sprawiedliwość przeczy twym twierdzeniom, / Aniś ty chciała, ni ja-ć przypuściłam” [...].

Antygona jest więc samotna – co więcej, wydaje się, że jest do tej samotności powołana; nikt jej nie rozumie. Oczywiście Kreon nie umiałby w jej postępowaniu dostrzec niczego innego poza dowodem pospolitej niesubordynacji. [...] Gdyby Ismena ją zrozumiała, poszłaby za nią. Ale i chór [...] objawia – od początku do końca – całkowity brak

zrozumienia. Zanim nawet się dowie, kto popełnił ów zakazany czyn, pospiesznie zgani nieposłuszeństwo wobec prawa boskiego czy ludzkiego. Gdy dowie się, że chodzi o Antygonę, nie może uwierzyć, że to ona zrobiła „w swoim szaleństwie”. A w chwili, gdy idzie już na śmierć, chór nie może się powstrzymać od wyrazów zdumienia i dezaprobaty: „Tyś zginęła z własnych win”¹. Nikogo więc nie ma wokół Antygony: ona, która ma być zamurowana gdzieś na odludziu, jest już przez wszystkich opuszczona – wśród swoich.

Źródło: Jacqueline de Romilly, *Tragedia grecka*, tłum. I. Sławińska, Warszawa 1994, s. 86–87.

((**Jacqueline de Romilly**

Tragedia grecka

Sam fakt, że sztukę otwiera dialog między dwiema siostrami, pomysł takiego ich skonstrastowania: jedna oddana zmarłemu, odważna, rzucająca wyzwanie wszystkiemu; druga – lękliwa, w trosce o to, by unikać nierealnych działań – pomysł ten miał uwydatnić heroizm Antygony. Antygona spełnia to, czego Ismena nie ma odwagi spełnić; robi to bez wahania i wie, dlaczego to robi.

Ismenę różni od Antygony tylko przekonanie dotyczące możliwości postępowania podjętego przez Antygonę. Broniąc się, mówi: „Ja nie znieważam ich, nie będąc w mocy / Działać na przekór stanowieniom władców”. Siłą kontrastu podnosi ona odwagę Antygony, ale nie ma między nimi żadnego konfliktu zasad; taki konflikt stanowi o opozycji: Kreon – Antygona. Wówczas właśnie wybucha kontrast dwóch postaw, dwóch postaci ideału, dwóch typów obowiązku.

Źródło: Jacqueline de Romilly, *Tragedia grecka*, tłum. I. Sławińska, Warszawa 1994, s. 79.

Antygonę i Ismenę osądza (dosłownie i w przenośni) również Kreon. Pierwsza z siostr to dla niego buntowniczką, która podkopyje jego autorytet, druga natomiast – jej podstępna pomocnica.

((**Sofokles**

Antygona

Epejsodion II

PRZODOWNIK CHÓR

Lecz otóż wiodą Ismenę, o panie;
Widać jej boleść i słychać jej łkanie,
A jakaś chmura przesłania jej oczy
I piękną dziewczki twarz mroczy.

KREON

O ty, co w domu przypięłaś się do mnie
Jak wąż podstępnie, żem wiedzieć wręcz nie mógł.
Iż na mą zgubę dwa wyrodki żywię –
Nuże, mów teraz, czyś była współniczką
W tym pogrzebaniu, lub wyprzyj się winy.

Źródło: Sofokles, *Antygona*, [w:] Ajschylos, Eurypides, Sofokles, *Antologia tragedii greckiej*, oprac. S. Stabryła, tłum. K. Morawski, wybór S. Stabryła, Kraków 1989, s. 323–325.

Słowa Kreona określają nie tylko postawę Ismeny, ale również samego władcy – widzowie mogą w nim zobaczyć władcę, który podejrzewa wszystkich o chęć odebrania mu tronu.

Słownik

protagonista

(gr. *prōtagōnistēs*) – główny aktor w teatrze starożytnej Grecji, prowadzący dialog z chórem i innymi aktorami; także: osoba walcząca o coś, zwolennik i obrońca jakiejś idei

tragizm

(gr. *tragikós* – tragiczny) – niemożliwy do uniknięcia konflikt pomiędzy równorzędnymi wartościami, prowadzący bohatera do katastrofy, najczęściej śmierci. Bohater nieświadomie swoim działaniem sprowadza na siebie klęskę. Jego los jest zdeterminowany przez działania sił niezależnych (np. przeznaczenie, decyzje boskie, naturę) lub sprzeczności między różnymi racjami, np. jednostką a społeczeństwem, miłością a obowiązkiem itp.

tyran

(łac. *tyrannus*) – współcześnie zazwyczaj słowo to oznacza osobę mającą władzę, a przy tym okrutną, bezwzględną, jednak w starożytnej Grecji określano w ten sposób jedynowładców

Gra edukacyjna

Polecenie 1

Zagraj i sprawdź swoją wiedzę na temat *Antygony*. Na odpowiedź na wszystkie pytania masz 5 minut. Jeżeli zdarzyło ci się popełnić błąd, po zakończonym teście sprawdź, które odpowiedzi są nieprawidłowe, i spróbuj jeszcze raz.



Test

**Zagraj i sprawdź
swoją wiedzę na
temat Antygony,
biorąc udział
w grze.**

Liczba pytań:

15

Limit czasu:

5 min

Twój ostatni
wynik:

-

Uruchom

Polecenie 2

Utwórz zadanie jednokrotnego wyboru nawiązujące do tematu lekcji.

Question: ...

- a. ...
- b. ...
- c. ...
- d. ...

Sprawdź się

Teksty do ćwiczeń

” Sofokles

Antygona

Epejsodion I

KREON

O Tebańczycy [...] Na Zeusa przysięgam
[...].

Nigdy też wroga nie chciałbym ojczyzny
Mieć przyjacielem, o tym przeświadczony,
Że nasze szczęście w szczęściu miasta leży,
I jego dobro przyjaciół ma raić.

Przez te zasady podnoszę to miasto [...].

Taka ma wola, a nie ścierpię nigdy,
By źli w nagrodzie wyprzedzili prawych.
Kto za to miastu temu dobrze życzy,
W zgonie i w życiu dozna mej opieki.

[...]

PRZEWODNIK CHÓRU

O panie, mnie już od dawna się roi,
Że się bez bogów przy tym nie obeszło.

KREON

Milcz, jeśli nie chcesz wzbudzić mego gniewu,

I prócz starości ukazać głupoty!
Bo brednie pleciesz, mówiąc, że bogowie
O tego trupa na ziemi się troszczą.
[...]
Czyż, według ciebie, bóstwa czczą zbrodniarzy?
O nie, przenigdy! Lecz tego tu miasta
Ludzie już dawno przeciw mnie szemrając,
Głową wstrząsali i jarzmem ukrycie
Przeciw mym rządóm i mojej osobie.
Wiem ja to dobrze, że za ich pieniądze
Straże się tego dopuścili czynu.
Bo nie ma gorszej dla ludzi potęgi,
Jak pieniądź [...].
Zbrodni on wszelkiej ludzkości jest mistrzem
I drogowskazem we wszelkiej sromocie.
A ci, co czyn ten za pieniądź spełnili,
Dopięli swego: spadną na nich kaźnie.
Bo jeśli Zeusa czczę i hołd mu składam
– Miarkuj to dobrze, a klnę się przysięgą –
Tak jeśli zaraz schwytanego sprawcy
Nie dostawicie przed moje oblicze,
To jednej śmierci nie będzie wam dosyć,
Lecz wprzódy wisząc będziecie zeznawać
[...].

Źródło: Sofokles, *Antygona*, [w:] Ajschylos, Eurypides, Sofokles, *Antologia tragedii greckiej*, oprac. S. Stabryła, tłum. K. Morawski, wybór S. Stabryła, Kraków 1989, s. 311–316.

” Sofokles

Antygona

Epejsodion III

HAJMON

Twoim ja, ojcze! Skoro mądrze radzisz,
Idę ja chętnie za twoim przewodem;
I żaden związek nie będzie mi droższy
Ponad wskazówki z ust twoich rozumnych.

KREON

O! tak, mój synu, być zawsze powinno:
Zdanie ojcowskie ponad wszystkim ważyć.
[...]

Synu, nie folguj więc żądzy, nie porzuć
Dla marnej dziewczki rozsądku! Wiedz dobrze,
Że nie ma bardziej mroźnego uścisku,
Jak w złej kobiety ramionach; bo trudno
O większą klęskę jako zły przyjaciel.

Przeto ze wstrętem ty porzuć tę dziewczkę,
Aby w Hadesie innemu się dała.

Bo skorom poznał, że z całego miasta

Ona jedyna, oparła się prawu,

Nie myślę stanąć wszem wobec jak kłamca,

Ale ją stracę. Rodzinnego Zeusa

Niech sobie wzywa! Jeśli wśród rodziny

Nie będzie ładu, jak obcych poskromić?

[...]

Tak więc wypada strzec prawa i władzy

I nie ulegać niewiast samowoli.

Jeżeli upaść, to z ręki paść męskiej,

Bo hańba doznać od niewiasty klęski.

[...]

HAJMON [...]

Mam ja tę wyższość nad tobą, że mogę
Poznać, co ludzie mówią, czynią, ganią,
Bo na twój widok zdejmują ich trwoga,
I słowo, ciebie rażące, zamiera.

A więc cichaczem przyszło mi wysłuchać,
Jak miasto nad tą się żali dziewczycą,
Że ze wszech niewiast najmniej ona winna,
Po najzaciejszym czynie marnie kończy.

[...]

Nie żyw więc tego, ojcze, przeświadczenia,
Że tylko twoje coś warte jest zdanie [...].
Choćby był mądry, przystoi mężowi
Ciągłe się uczyć, a niezbyt upierać.

[...]

KREON

A więc w mym wieku mam mądrości szukać
I brać nauki u tego młokosa?

HAJMON

Nie w nieprawości; a jeśli ja młody,
To na rzecz raczej, niż wiek, baczyć trzeba.

KREON

Na rzecz, niesfornym która cześć oddaje?

HAJMON

Ni słowem śmiałym cześć taką zalecać.

KREON

A czyż nie w takie popadła ta błędy?

HAJMON

Przeczy głos ludu, co mieszka w Teb grodzie.

KREON

Więc lud mi wskaże, co ja mam zarządzać?

HAJMON

Niemal jak młodzian porywczy przemawiasz.

[...]

KREON

O niski duchu, na służbie kobiety!

Źródło: Sofokles, *Antygona*, [w:] Ajschylos, Eurypides, Sofokles, *Antologia tragedii greckiej*, oprac. S. Stabryła, tłum. K. Morawski, wybór S. Stabryła, Kraków 1989, s. 328–332.

” Sofokles

Antygona

Epejsodion V

TYREZJASZ

[...]

Rozważ to synu; bo wszystkich jest ludzi
Błądzić udziałem i z prostej zejść drogi;
Lecz mąż, co zbłądził, nie jest pozbawiony

Czci i rozwagi, jeżeli wśród nieszczęść
Szuka lekarstwa i nie trwa w uporze.
Upór jest zawsze nierozumu znakiem;
Ustąp ty śmierci i nie drażń zmarłego;
[Cóż bo](#) za chwała nad trupem się znęcać?
Życzliwość moja tą radą ci służy,
Dobrze jej słuchać, gdy korzyści wróży.

KREON

Starcze, wy wszyscy jak łucznik do celu
Mierzycie we mnie; teraz i wróżbiarstwo
Sidła zastawia, a krewni mą myślą
Kupczą, frymarczą z dawna jak towarem.
Nuże, gromadźcie wy [sardyjskie skarby](#),
Wskażcie mi górę indyjskiego złota,
Na pogrzeb tego jednak nie zezwolę.
I choćby orły Zeusowe porwały
Trupa i przed tron Zeusowy zaniósły,
Ja się takiego nie ulękę sromu [...].

[...]

TYREZJASZ

Wiedz więc stanowczo, że nim słońce tobie
Wielu dokona kołowych obrotów,
Płód z twoich własnych poczęty wnętrzości
Jak trupa oddasz w zamianę za trupy,
Za to, że z światła strąciłeś do nocy,
Zamknąłeś życie haniebnie w grobowcu,

A tu na ziemi zmarłe trzymasz ciało,
Które się bóstwom należy podziemnym.

[...]

PRZODOWNIK CHÓRU

O, władco, poszedł on po wróżbie strasznej.
A wiem to, odkąd mi czarne siwizną
Starość na głowie posrebrzyła włosy:
Fałszu on nigdy nie zwiastował miastu.

KREON

Ja też wiem o tym, i trwoga mną miota.
Ustąpić ciężko, a jeśli się oprę,
To łatwo klęska roztrąci mą czelność.

[...]

Cóż tedy czynić? Mów, pójdę za radą.

PRZODOWNIK CHÓRU

Idź i wyprowadź dziewczkę z ciemnej groty,
A grób przygotuj dla ciała, co leży.

KREON

Radzisz i mniemasz, że ja mam ustąpić?

PRZODOWNIK CHÓRU

O, jak najprędzej, mój księżę, bo chyżo
Kaźń bogów ludzki pochwyci nierozum.

KREON

Ciężkie to, ale każę milczeć sercu,
Cofnę się, trudno z koniecznością walczyć.

Źródło: Sofokles, *Antygona*, [w:] *Ajschylos, Sofokles, Eurypides, Antologia tragedii greckiej*, oprac. S. Stabryła, tłum. K. Morawski, wybór S. Stabryła, Kraków 1989, s. 341–344.

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Ćwiczenie 2



Ćwiczenie 3



Ćwiczenie 4



Czy Tebanie postrzegali Kreona jako łagodnego władcę? Napisz liczący co najmniej 50 słów tekst, w którym przywołasz jeden odpowiednio dobrany cytat z *Antygony*.

Ćwiczenie 5



Kreon oceniając postępowanie Antygony, Ismeny oraz Hajmona, brał pod uwagę, że są to młodzi ludzie. Odpowiedz na pytanie, jak postrzegał młodość? Napisz na ten temat tekst liczący co najmniej 50 słów.

Ćwiczenie 6



Podczas spotkania z Hajmonem Kreon wypowiadał się na temat roli kobiet. Odpowiedz na pytanie, czy postrzegał je jako równe mężczyznom? W swojej wypowiedzi przywołaj co najmniej jeden cytat z utworu.

Ćwiczenie 7



Odpowiedz na pytanie, czy według ciebie Kreon to władca bezwzględny? Napisz złożony z co najmniej 5 punktów plan wystąpienia na ten temat.



Ćwiczenie 8

Odpowiedz na pytanie, czy według ciebie przyznanie się do błędu to przejaw słabości Kreona? Napisz na ten temat tekst liczący co najmniej 400 słów. Koniecznie użyj jednego, odpowiednio dobranego cytatu z *Antygony*.

Dla nauczyciela

Autor: Anna Grabarczyk

Przedmiot: Język polski

Temat: Tragizm w dramacie antycznym. *Antygona* Sofoklesa

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;

3) rozróżnia gatunki epickie, liryczne, dramatyczne i synkretyczne, w tym: gatunki poznane w szkole podstawowej oraz epos, odę, tragedię antyczną, psalm, kronikę, satyrę, sielankę, balladę, dramat romantyczny, powieść poetycką, a także odmiany powieści i dramatu, wymienia ich podstawowe cechy gatunkowe;

4) rozpoznaje w tekście literackim środki wyrazu artystycznego poznane w szkole podstawowej oraz środki znaczeniowe: oksymoron, peryfrazę, eufonię, hiperbolę; leksykalne, w tym frazeologizmy; składniowe: antytezę, paralelizm, wyliczenie, epiforę, elipsę; wersyfikacyjne, w tym przerzutnię; określa ich funkcje;

6) rozpoznaje w tekstach literackich: ironię i autoironię, komizm, tragizm, humor, patos; określa ich funkcje w tekście i rozumie wartościujący charakter;

8) wykazuje się znajomością i zrozumieniem treści utworów wskazanych w podstawie programowej jako lektury obowiązkowe;

9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;

11) rozumie pojęcie motywu literackiego i toposu, rozpoznaje podstawowe motywy i toposy oraz dostrzega żywotność motywów biblijnych i antycznych w utworach literackich; określa ich rolę w tworzeniu znaczeń uniwersalnych;

14) przedstawia propozycję interpretacji utworu, wskazuje w tekście miejsca, które mogą stanowić argumenty na poparcie jego propozycji interpretacyjnej;

15) wykorzystuje w interpretacji utworów literackich potrzebne konteksty, szczególnie kontekst historycznoliteracki, historyczny, polityczny, kulturowy, filozoficzny, biograficzny, mitologiczny, biblijny, egzystencjalny;

16) rozpoznaje obecne w utworach literackich wartości uniwersalne i narodowe; określa ich rolę i związek z problematyką utworu oraz znaczenie dla budowania własnego systemu wartości.

III. Tworzenie wypowiedzi.

1. Elementy retoryki. Uczeń:

1) formułuje tezy i argumenty w wypowiedzi ustnej i pisemnej przy użyciu odpowiednich konstrukcji składniowych;

3) rozumie i stosuje w tekstach retorycznych zasadę kompozycyjną (np. teza, argumenty, apel, pointa);

7) odróżnia dyskusję od sporu i kłótni;

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

1) zgadza się z cudzymi poglądami lub polemizuje z nimi, rzeczowo uzasadniając własne zdanie;

2) buduje wypowiedź w sposób świadomy, ze znajomością jej funkcji językowej, z uwzględnieniem celu i adresata, z zachowaniem zasad retoryki;

4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

8) tworzy plan kompozycyjny i dekompozycyjny tekstów o charakterze argumentacyjnym;

11) stosuje zasady poprawności językowej i stylistycznej w tworzeniu własnego tekstu; potrafi weryfikować własne decyzje poprawnościowe;

12) wykorzystuje wiedzę o języku w pracy redakcyjnej nad tekstem własnym, dokonuje korekty tekstu własnego, stosuje kryteria poprawności językowej.

IV. Samokształcenie.

6. wybiera z tekstu odpowiednie cytaty i stosuje je w wypowiedzi;

9. wykorzystuje multimedialne źródła informacji oraz dokonuje ich krytycznej oceny;

Lektura obowiązkowa

4) Sofokles, *Antygona*;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele operacyjne. Uczeń:

- dokonuje analizy i interpretacji wybranych fragmentów *Antygony* Sofoklesa;
- określa, na czym polega tragizm ukazany w *Antygonie* Sofoklesa;
- ocenia postępowanie bohaterów lektury.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Nauczyciel przypomina uczniom o konieczności zapoznania się z lekturą *Antygona* Sofoklesa.
2. Przekazuje uczniom tekst:

Antyczny dramat nie przedstawia jedynie konfliktu jednostki i państwa, praw boskiej tradycji i praw stanowionych przez władcę, uczucia i rozumu. Mówi także o klęsce ostatnich przedstawicieli przeklętego rodu Labdakidów. O dwóch niewiastach zmiażdżonych przez los, przed którego wyrokiem nie ma ucieczki, o ich postawach wobec nieuniknionego i cenie, jaką muszą zapłacić. Zachowanie godności, równoważne ze zgodą na fatum, możliwe jest przy skierowaniu miłości ku zmarłym i przyjęciu ich – nieludzkich – uczuć. Próba oddalenia katastrofy w imię lęku i miłości właściwych żyjącym nie udaje się. Ofiara życia zostaje odrzucona. Wobec nieludzkich wyroków losu godność ocalić mogą tylko martwi. Żyjący skazani są na klęskę i poniżenie.

Paweł Stępień, *Racje żywych i racje umarłych: Ismena i Antygona*, *Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja* nr 6 (18), 1992

Prosi uczniów o przygotowanie się do dyskusji na temat tragizmu w *Antygonie*.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel wyświetla na tablicy temat lekcji oraz cele zajęć, omawiając lub ustalając razem z uczniami kryteria sukcesu.
2. Krótka rozmowa wprowadzająca w temat lekcji: nauczyciel pyta, jakie zależności łączą bohaterów *Antygony*. O których bohaterach można powiedzieć, że są postaciami tragicznymi? Uczniowie podczas rozmowy sporządzają krótką notatkę jako odpowiedź na pytania.

Faza realizacyjna:

1. Nauczyciel poleca uczniom, by w parach rozwiązali ćwiczenia 1-7 z sekcji „Sprawdź się”. Dzięki temu uczestnicy zajęć porządkują swoją wiedzę na temat treści dramatu Sofoklesa i przygotowują się do dyskusji dotyczącej tragizmu w dramacie. Po upływie ustalonego czasu wybrani uczniowie prezentują swoje odpowiedzi, a nauczyciel komentuje je i ewentualnie uzupełnia.
2. Uczniowie dzielą się grupy i opisują motywy działania postaci:
Antygony,
Kreona,
Ismeny.
Wyjaśniają, co skłoniło tych bohaterów do podjęcia danej decyzji, np. uczucia wobec bliskich/obowiązki wobec rodziny, więzy krwi, rozum/uczucie; honor rodziny; rozsądek; prawa państwowe; prawa boskie/niepisane prawa; idea państwa jako nadrzędnej wartości; prawda państwa/prawda jednostki; autorytaryzm; osobista nienawiść.
3. Uczniowie dyskutują na temat tragizmu w dramacie antycznym. Nauczyciel dba o to, by interpretacja motywów postępowania bohaterów była zgodna z wymową tekstu Sofoklesa. Dlatego prosi uczniów, by swoje wypowiedzi i wnioski popierali cytatami.

Faza podsumowująca:

1. W dyskusji podsumowującej lekcję prowadzący informuje: Opracuj głos w dyskusji o sposobach pokonywania porażek życiowych i radzeniu sobie w różnych okolicznościach, tak by nie utracić wartości człowieczeństwa. W swojej wypowiedzi zastosuj chwyt retoryczny. Nauczyciel otwiera dyskusję na ten temat, a uczniowie dzielą się swoimi opiniami i doświadczeniami.

Praca domowa:

1. Rozwiąż test zamieszczony w sekcji Gra edukacyjna.

Materiały pomocnicze:

- *Antygona w Nowym Jorku*, spektakl w reż. Kazimierza Kutza, Teatr Telewizji, 1995.

- Sofokles, *Antygona* z obszernymi przypisami i wstępem Antoniego Libery, Warszawa 2018.

Wskazówki metodyczne

- Gra edukacyjna może stanowić wstęp do zajęć na temat tragizmu w dramacie antycznym.